

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 Października v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 18 października.

Gazeta sankt-petersburska donosi z *Taganrogu* pod 28 września.

„NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ I NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ELŻBIETA ALEXIEJEWNA, bawią tu w nappoządającym stanie zdrowia, i codziennie używają przechadzki, albo się przejeżdżają po mieście.“

Dnia 14 t. m., z okoliczności Wysokich narodzin NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI MATKI, uroczyste *Te Deum* śpiewane było w cerkwi katedralney Najswiętszey Panny Kazańskiej, i innych kościołach stolicy, która wieczorem została oświetloną. NAYJAŚNIEYSZA PANI, w jesiennej swej rezydencji, w *Guczynie*, przyjmowała powinszowania. Tamże w kaplicypałacowej odprawiono się nabożeństwo, było ucałowanie ręki i wielki obiad. (J. d. S. P.).

O podróży NN. CC. II. gazeta sanktpetersburska umieściła:

Charkow d. 13 września.

CESARZ JEGOMOŚĆ, d. 11, od granicy gubernii kurskiej do miasta *Wolczańska*, przybył o godzinie 6 wieczorem, udając się prosto do tameczney cerkwi sobornej s. Trójcy, gdzie krzyż s. ucałowawszy, udał się do domu, dla JEGO CESARSKIEY MOŚCI przygotowanego, a ztąd dla obcyżenia domu, dla NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI przygotowanego, za przyzwolenie którego urządzenie raczył oświadczyć Wysokie zadowolenie Marszałkowi powiatu, któremu od Gubernatora polecona była w tem pomoc; poczem wyjechał z miasta, przeprowadzany przez horodniczego, majora *Grekowa*, a zaszczycając go oświadczeniem naymilościwszego zadowolenia z porządku i ochędostwa w mieście, raczył wyśłowić te słowa: „Ja z przyjemnością opuszczam wasze miasto.“ Wyjechał potym traktem do *Czuhujewa*, gdzie tegoż dnia (11) stanął na nocleg, dokąd za naywyższym zezwoleniem wezwany został Gubernator cywilny, który d. 12 otrzymał szczęście stawienia się przed JEGO CESARSKĄ MOŚCIĄ. D. 12 po zmianie straży, o godzinie 9 t. g. MONARCHA dalszą przedsięwziął podróż z *Czuhujewa*, przez wioskę osad wojskowych *Koroboczki-no*, dokąd przybył o godzinie 9 zrana, i po obiedzie w domu pocztowym na stacyi *Tieplańskiej*, przybył do miasta *Iziuma*, o godzinie 4 z południa, gdzie wysiadł do cerkwi sobornej, i tam krzyż s. ucałowawszy, oglądał dom, przysposobiony na nocleg dla CESARZOWEY JEYMOŚCI, za urządzenie którego również raczył oświadczyć MONARSZE SWE zadowolenie. Przejeżdżając przez miasto nadetatowe *Sławiańsk*, od kupców tamecznych i obywateli raczył przyjąć ofiarowany SOBIE chleb i sól, i łaskawie z nimi rozmawiać; nakoniec o godzinie 9 t. g. wieczorem tegoż d. 12go wyjechał z ostatniey stacyi powiatu iziumskiego, we wsi *Kopankach*, traktem do *Bachmuta*, w gubernii ekaterynosławskiej, w nappoządającym stanie zdrowia. Tę wysoką przez gubernią słobodzko-ukrańską podróż wszędzie NAYJAŚNIEYSZY PAN oznaczył raczył MONARSZĄ łaskawością, ze strony zaś tych, którzy mieli szczęście widzieć NAYJAŚNIEYSZĄ OSOBE CE-

SARZA JEGOMOŚCI, dobroć i łaskawość NAYJAŚNIEYSZEGO PANA, przeprowadzany był szczeremi życzeniami miłości wiernych poddanych.

Wolczańsk d. 26 września.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ELŻBIETA ALEXIEJEWNA, przybyła do miasta *Wolczańska*, dnia 19 września, o godzinie 1 z południa, w pożądanym stanie zdrowia, i stanęła w domu, dla SIEBIE przygotowanym, gdzie spotkana była przez Marszałka powiatu z Urzędnikami, przy licznem zgromadzeniu ludu, po obiedzie raczyła udarować gospodynią domu fermoarem. Tegoż dnia o godzinie 3 z południa w dalszą udała się podróż, przeprowadzana od ludu, licznie zgromadzonego, traktem do *Czuhujewa*, w pożądanym stanie zdrowia.

Izium d. 25 września.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ELŻBIETA ALEXIEJEWNA, przejeżdżając d. 21 września przez powiat iziumski, miała obiad w mieście nadetatowym *Sławiańsku*, w domu wdowy kupcowey *Kisielowey*, którą udarować raczyła kosztownym pierścieniem.

Bachmut d. 23 września.

NAYJAŚNIEYSZA CESARZOWA JEYMOŚĆ ELŻBIETA ALEXIEJEWNA, raczyła przybyć do miasta *Bachmuta*, d. 21 wrześ. o godzinie 5 z południa, w pożądanym stanie zdrowia, i wysiadła do przygotowanego na pobyt i nocleg dla SIEBIE domu, wdowy kupieckiey *Maskalewey*. Na wjeździe do miasta spotkana była przez urzędnika, sprawującego obowiązek horodniczego, przy licznem zgromadzeniu ludu, a w domu przez gospodynią z familią, ofiarującą chleb i sól; wieczorem miasto było oświetlone. D. 22 zrana, CESARZOWA JEYMOŚĆ naymilościwiey udarować raczyła gospodynią pierścieniem, brylantami osypanym, a dla żołnierzy wewnętrzney straży, trzymających wartę, po rublu dla każdego przeznaczyła. Wychodzący z pokojów MONARCHINI, głowa miasta *Michajłow* z obywatelstwem, miał szczęście ofiarować NAYJAŚNIEYSZEY PANI chleb i sól; a o godzinie 8 zrana JEY CESARSKA MOŚĆ w dalszą wyjechała drogę na trakt do *Taganrogu*.

Przez naywyższe ukazy do Rzządzającego Senatu:

Dnia 28 sierpnia na Kamiennym-Ostrowie.

Ze względu, iż w miastach *Kole* i *Mezenie* handlu zagranicznego nie ma, ROZKAZUJEMY: znajdujące się tam tamożenne zastawy skassować, i straż tamożenną na brzegu *Murmańskim* zmienić; a na to miejsce ustanowić urząd nadzorczy w posadzie sumskiej, podług załączonego tu etatu. Dozor nad tem, ażeby w miejscach wspomnianych nie znajdowały się towary, tajemnie wprowadzane, mają mieć policye miejskie i ziemskie, pod okiem Jenerał Gubernatora Archangelskiego. Etat składa się z dozorczy, pisarza, gciu strażników pieszych; tudzież na utrzymanie 3 łodzi i maytków, poprawę domow dozorczy i strażniczych, w ogóle przeznaczono 5,300 rubli.

Dnia 8 września w Starodubowie, odstawnny półkownik, *Posnikow*, przyjęty do służby w randze półkownika i naznaczony policmeystrom sankt-petersburskim, na miejsce półkownika *Wasiljewa*, który uwolniony został od służby.

Dnia 16 września w Taganrogu, radca kol-

legialny, *Baszot*, sprawujący obowiązki prezydenta sądu cywilnego obwodu bessarabskiego, uwolniony na własną prośbę, dla podeszłego wieku i słabości zdrowia, i przy uwolnieniu, stosownie do Ukazu 18 lutego 1762 r., podniesiony na radcę stanu.

Dnia 25 września, rangi 5 klasy *Potułow*, zarządzający kommissją moskiewskiego komissaryatskiego depu, uwolniony w randze 4tej klasy.

Dnia 29 września, rangi 7mej klasy *Tukmaczew*, zostający w kancelaryi naczelnie dowodzącego zgiem wojskiem, podniesiony do rangi 6tej klasy i imianowany dyrektorem teyże kancelaryi.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 29 października.

(z *Monitora Warszawskiego*.)

Jeden z rodaków naszych, bawiących teraz w Paryżu, w liście pisanym do Warszawy donosi, że na dniu i b. m. obecnym był na seassy akademii w chwili, kiedy jego współrodak i przyjaciel, *JPan Sebastyan Norblin*, za najlepszy obraz malarstwa otrzymał pierwszą nagrodę. Uroczystość ta była prawdziwie rozczulająca; uwieńczony artysta uściskał w obliczu wszystkich swego nauczyciela *P. Renault*, tudzież obecną matkę, a wszyscy obecni, wzruszeni tym widokiem, rzęsiłymi okryli go okłaskami. Bardziej jeszcze widok uwieńczonego rodaka przyjemny był dla obecnych w Paryżu Polaków, którzy z chlubą i istotnym zadowoleniem czytali nazastrz we wszystkich pismach publicznych, obok imienia *Pana Norblin*, wyrazi: *né à Varsovie en Pologne*. Obraz *Pana Norblin* wyobrażał *Antygonę*, schwytaną przez żołnierzy *Kreona* przy grobie ciała *Polinika*. Za pracę tę, chlubnie wykonaną, prócz uwieńczenia i pochwały, nabył *P. Norblin* prawa do udania się kosztem rządu na lat 5 do Włoch, dla udoskonalenia się w swej sztuce, jakoż w końcu b. m. ma Paryż opuścić.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

Komedye *Alexandra Hr. Fredra* już po większej części wystawione na teatrze warszawskim, lwowskim, i krakowskim, wyйдą z druku we Lwowie, w miesiącu styczniu, na pięknym papierze, w ozdobnym formacie, 8vo majori. W tomie 1 umieszczone będą: *Geldhab*, komedia we 3ch aktach, wierszem. *Cudzoziemczynna* kom. we 3 ak. wierszem. *Damy i Huzary*, kom. we 3ch akt. prozą. *Zrzedność i Przekora*, kom. w 1 akcie wierszem. W tomie 2 *Mąż i Zona*, komedia we 3ch aktach wierszem. *Nowy Donkiszot*, krotofila we 3ch aktach wierszem. *List*, kom. w 1 akcie wierszem. *Pierwsza Lepsza*, kom. w 1 akcie wierszem. *Od-ludki i Poeta*, kom. w 1 akcie wierszem.

Szybko biegnąc *Giërig*, oddalając się do Petersburga, dziś o godzinie 3iej po południu odbędzie ostatni kurs od rogatek Marymontckich do Bielan i na powrót, we 36 minut.

Przed kilką dniami przybył do Warszawy z Niemiec niejaki *Hill*: pokazywać on będzie rzadką osobliwość; to jest: węża żywego ogromnej wielkości, z rodzaju zapewne położow (boa). Wąż ten blisko 18 stóp długi, a na stopę obwodu mający, schwytny został na wyspie *Jawie*, i okrętem do Europy sprowadzony; pokazywany był już we wszystkich większych Europy miastach. Jest zupełnie oswojony, tak, iż go bezpiecznie dotykać się i głaskać można. Codziennie kąpie się w letniej wodzie, i wtedy okręca się około szyi pana swojego. Jeść nic nie chce, dawano mu kilka razy kaczkę, i inne małe ptaki, patrzył się na nie spokojnie, lecz żadnego nie tknął. Właściciel jego zapewnia, iż ledwie raz na rok pokarm w siebie przyymuje, ale za to w znacznej obfitości; gdyż po 10 królików na raz polyka. Jest cały luską koloru rdzawego z końcami złotemi pokryty. W tey małej, lecz rzadkiej, menażeryi, jest także do widzenia skóra wysuszona z podobnego węża, lecz daleko większego, który na okręcie, z Nowey Holandyi do Londynu płynącym, miał poknąć kożę z rogami, lecz przy mocnem kołysa-

niu się okrętu, rogi przebiły bok jemu i życie postradał. Znajduje się także żółw żywy znacznej wielkości. Wypchany krokodyl, lecz ogona mu nie dostaje. Dwoje cieląt wypchanych monstrualnie z sobą zrostłych, i pawian żywy z południowej Ameryki.

TURCYA.

Od granic tureckich d. 7 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Z *Alexandryi* 1 września: „Mieszkańcy tu-teysi nie mogą jeszcze zapomnieć trwogi, jaką sprawiło pokazanie się statków palnych greckich w porcie. Basza Egiptu byłby może utracił życie w czasie przybycia kapitań baszy do *Alexandryi*; mieszkańcy bowiem, uyrzawszy admirała tureckiego, mniemali, iż jest w porozumieniu z grekami, wiedząc, iż terazniejszy kapitan basza, który dawniej był baszą Egiptu, dotąd jeszcze nie zapomniał; iż *Mehmet Aly* w roku 1805 przez podstęp pozbawił go tey godności. Od czasu, jak grecy taką sprawili trwogę w *Alexandryi*, basza Egiptu jest niespokojny; okazuje gniew nadzwyczajny lub unierzenie. Żołnierze z nowego półku egiptskiego, urządzonego w *Kairze*, po większej części uciekli w drodze do *Alexandryi*, z kąd mieli być wysłani do Morei. Powstanie na wyspie *Kandyi*, sprawiło wielką obawę w Egipcie.“

— Dnia 8. —

Ze źródeł godnych wiary (pisze *Dostrzegacz Trysteński*) odbieramy następującą wiadomość: *Brygantyna Madonna de Turghiani* wypłynęła d. 23 sierpnia z *Lattachia* na wyspie *Cypru*, z towarami należącemi do anglika, który się na niej znajdował. Dnia 27 spotkała ją nie daleko przylądku *Geta* polakra grecką; której ludzie wpadli zaraz na brygantynę, i zabrali cały ładunek wartości 34,000 talarów, a nawet prywatną własność kapitań i maytków. Kapitan, który doznał złego obeyścia się podczas zabierania towarów, i któremu śmiercią zagrożono, udał się z pisarzem okrętowym i właścicielem towarów na polakrę grecką, dla uskarżenia się przed jej dowódcą, i udowodnienia, iż towary te należą do anglika. Lecz wszystko było nadaremne. Rozbojnicy morsey zagrozili kapitanowi; i tym, którzy mu towarzyszyli, iż jeśli natychmiast nie oddadą się z polakry, będą wrzuceni do morza.

Okręt, który z zatoki *Lepantskiej* zawinął do *Tryestu*, donosi, iż turcy, w nocy z dnia 19 na 20 września, przypuścili nowy szturm do *Missolongi*. Wysypali redutę naprzeciw baterii *Franklin*; lecz grecy zrobili pod nią miny, i ową redutę wysadzili na powietrze: przy czem zginęło 200 turków.

Listy z *Korfu* i innych wysp jońskich pod d. 18 i 19 września, zgędnie donoszą o śmierci *Ibrahima* baszy, którego zabił synowiec *Husseina* beja. Dodają, iż egipcyanie i turcy, wróciwszy do *Nawarino*, zbuntowali się, i żądają, aby ich odesłano do domu. Środek Morei ma być zupełnie uwolniony od nieprzyjaciół, a ztąd radość greków jest niepodobna do opisania. (Ze zaś ostatnia gazeta, wychodząca w *Missolundze*, pod dniem 7 września, nie o tém nie wzmiankuje, ale owszem donosi o przybyciu *Ibrahima* baszy do *Modon*; cała więc powyższa wiadomość zdaje się jeszcze bardzo wątpliwą).

— Dnia 9. —

List z *Zante* pod d. 19 września wyraża, iż generał *Roche* wsiadł na okręt wojenny francuzki, w celu udania się do *Tulon*. Według innych doniesień, wspomniany generał urządził dwutysięczny korpus wojska, który w koniecznej potrzebie jest przeznaczony do obrony *Napoli di Romania*.

Z Morei posłano 1,000 żołnierzy do *Krety* na wsparcie tamecznego powstania.

Słychać, iż *Jussuf* basza, zdobywszy *Vostitza*, ciągnie w głąb Morei, dla połączenia się z *Ibrahimem* baszą.

Paryzki dziennik *Gwiazda* donosi, iż Kommodor *Hamilton*, podarował *Kanarysowi*, kapita-

nowi statków palnych, szpadę i dwa złote naramienniki, upoważniając go aby je nosił.

Paryżki *Dziennik Rozpraw* umieścił artykuł z *Zante* pod d. 19 września, w którym jest obszerny opis szturmie, przypuszczonego d. 10 lipca przez Turków do twierdzy *Missolongi*. Przytaczamy następujący koniec tego artykułu: „*Miaulis* udał się ku *Prewezie*, a admirał angielski, który był świadkiem jego odwagi, oświadczył, iż gdyby taki człowiek miał 4 fregaty pod dowództwem swoim, Turcy nie mogliby się odważyć wypłynąć ze *Stambułu*.”

List z *Saloniki* pod d. 1 sierpnia wyraża: „Morze w okolicy naszej okryte jest korsarskimi statkami greckimi, które niedawno wielką szkodę zrobili bandrze francuzkiej. Okręt francuzki *la Duchesse d'Angoulême*, płynący z *Liworny*, i bryg *les Frères-unis* z *Marsylii*, zostały napađnięte przez statki greckie, z których każdy miał po 50 do 60 ludzi, i zrabowane tak, iż kapitanowie bosu i w koszuli tylko przybyli do mieszkania konsula. Takiegoż losu doznała galiota austriacka; żaden okręt nie odważa się wypłynąć z portu.“
Donoszą z *Tine* pod d. 12 sierpnia, iż galiota francuzka *Daphné* oczyściła tameczne okolice od korsarskich statków greckich.

We 3 dni po przymuszeniu floty tureckiej do ustąpienia z okolic *Missolongi*, widziano w *Zante* kapitana baszę, płynącego blisko tej wyspy, gdy niespodzianie eskadra grecka, złożona z 9 okrętów pokazała się blisko okrętu admirałskiego greckiego. Ustąpił jej kapitan basza, i owa eskadra przepłynęła przed linią nieprzyjacielską w odległości na pół wystrzału działowego. Osada angielska w *Zante*, która na to patrzyła, powitała Greków radośnemi okrzykami.

HISZPANIA Madryt d. 4 października. (z *Gazety Warszawskiej*).

Pozwolono wprowadzić na wyspę *Majorke* pod banderą hiszpańską 187,500 miar, zwanych *fannegas*, zagranicznego zboża, i 31,250 takichże miar jarzyn.

Monarcha odrzucił projekt, względem zniesienia klasztorów i nałożenia podatku 50 milionów realów, na duchowieństwo.

Przyczyną prędkiego zwolania junty radney ma być brak pieniędzy w skarbie. Jenerałny kasyer doniósł ministrowi przychodów, iż tylko jeszcze 3 miesiące będzie mógł płacić żołd gwardyi królewskiej.

W *Lerida* uwięziono kilku oficerów, którzy należeli do spisku. *Gazety*, wychodzące w *Walencyi*, ogłosiły 4 hersztów gieryllasów za wyjętych spod prawa. Wyznaczono nagrodę za ich głowy.

— Dnia 6. —

Król Jmć synia w nocy, i zuje ulgę w bólu podagrycznym. Z powodu choroby Monarchy, ochotnicy królewscy w *Eskuriale* przeciągali d. 1 h. m. przed *Infantami Don Carlos i Don Francisco*. Widać ztąd, iż bracia królewscy żyją z sobą w dobrém porozumieniu.

Rząd odebrał nieprzyjemne wiadomości z *Hawanny*; posłane tam w roku zeszłym wojsko wymarło, po większej części na żółtą febrę. Jenerał *Vivas*, dowódcą w *Hawannie*, będzie odwołanym, a jenerał *Cruz* jest przeznaczony na jego miejsce.

Madryt dnia 8 października (z *Gazety Hamburskiej Börsen Halle*).

Wyszło zalecenie do prowincyałów różnych zakonów, ażeby się tu stawili, a niektórzy już przybyli. Mają utworzyć juntę, i podać projekt zmniejszenia liczby klasztorów; tudzież drugi projekt, przyłożenia się z dochodów zamożniejszych klasztorów do potrzeb kraju.

Wielki podskarbi podał radzie raport, podług którego przewidziane przychody kraju, na rok 1826 wynosić mają około 400 milionów realów, t. j. czwartą część przychodów roku 1808, nie licząc w to ówczasowych dochodów z posiadłości zamorskich.

Policya czynnie stara się przeszkodzić, ażeby nie mówiono o weyściu do Hiszpanii wojsk francuzkich, i w tym celu P. *Recacho* wydał okólnik do wszystkich prowincjonalnych intendentów, w którym wyrażono: „Jeśliby to kiedy i nastąpiło, stanie się za dobrowolnym zezwoleniem Króla Jegomości.“

Przełożenie uczynione przez P. *Lamb*, posła angielskiego, względem emancypacyi Meksyku, popierane było przez P. *Boislecomte*, sprawującego interessa francuzkie przy dworze madryckim; zostało atoli bezwarunkowie odrzucone. Zdaje się, że odtąd P. *Zea* osięble jest u dworu przyjmowany.

Gdy tuteysi ochotnicy przybyli do *Eskuryalu*, dla zaciągnięcia d. 1 października straży u Króla, gwardya i straż bokowa nie chciała ustąpić; tyle tylko zezwoliła, iżby ochotnicy spólnie z nią osadzili miejsce; na co przystać musieli.

Chcąc okazać dowody szczególniejszey swey łaski, dnia 1 b. m., madryckim ochotnikom, N. Pan raczył pozwolić oficerom złożyć hołd sobie przy łóżku: zaszczyt, który tego dnia nikomu nie był dozwolony, ani nawet ciału dyplomatycznemu. Dnia 2, jako w dzień powrotu ochotników do *Madrytu*, królewscy bracia, w towarzystwie jeneralnego kapitana, odbywali ćwiczenia przed pałacem *Eskuryalu*. Monarcha sam wstać nie mogąc, kazał sobie wypieść do apartamentu, na plac wychodzącego, aby tylko widzieć swych wiernych ochotników.

FRANCYA

Paryż dnia 11 października.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Półkownik *Frimont*, jeden z postów Haytańskich, zwiedził wczora zamek *Thulleries*, w towarzystwie jednego ze zwyczajnych kawalerów dworskich.

Dziennik *Gwiazda*, ogłosił prospekt pożyczki Haytańskiej. Wynosi ona 50 milionów franków, i ma być oddana w przeciągu 25 lat, z prowizją po 6 od sta. Rewersów będzie 50,000 po 1000 franków. Wyciągnięte do rok d. 1 października rewersa w liczbie 1200, wypłacone zostaną d. 1 stycznia przez Panów *Ternaux, Gaudolphe* i kompania.

Pan *de Joux*, prezes tutejszego konsystorza protestantskiego, przyjął wczora wiarę rzymskokatolicką.

Odebrano tu wiadomość z Turcyi, iż Wielki Sułtan zakazał europeyzykom handlować jedwabiem w *Beyrout*, i że basza *Akry* założył skład jedwabiu na rachunek rządu.

— Dnia 14 —

Wydawcy pisma peryodycznego *Revue encyclopedique*, zgromadzają się co miesiąc na ucztę; na której bywają także uczeni i znakomici cudzoziemcy. Wczora znajdowali się na tej uczcie posłowie Haytańscy, kilku młodych Greków, oraz wielu członków instytutu, autorów, i redaktorów, między którymi uważano PP. *Ternaux, Lay, Lamet i Sidney Smith*.

W *Marsylii* jest 11 klasztorów zakonnic. Niedawno kupiono tam plac za 50,000 franków, na wystawienie klasztoru kapucynów.

— Dnia 15. —

Hiszpańscy burzyciele spokoyności, którzy zbiegli do *Tangeru*, nie przestają działać przeciw oyczyźnie swojej. Zapaleńcy ci udali się pod opiekę Cesarza Marokańskiego, który każe im dawać wsparcie. Szczególnym ich przyjacielem jest basza *Tangeru*. Konsul hiszpański napróżno starał się o wygnanie tych wichrzycieli, którzy ciągle przez *Gibraltar* utrzymują korespondencyą z kolumbiyzykami, krążącymi w tameczney okolicy. Usiłują oraz zbuntować osadę w *Ceuta*, i znajdujących się tam więźniów, skazanych na galery. Emissaryusze z *Ceuty* udają się do *Tangeru* dla naradzenia się.

— Dnia 16. —

Król Jmć Pruski wyjechał d. 11 b. m. z tutejszey stolicy na powrót do krajow swoich.

Jeden z lekarzy tutejszych ogłosił, iż zara-

żliwa ospa, panująca teraz w *Paryżu*, grassowała także w innych krajach, a mianowicie w Zjednoczonych Stanach północnej Ameryki, w Anglii i Hollandyi. W Ameryce północnej i Anglii ucyziono następujące postrzeżenia: Dostali ospy: 1) ludzie, którzy już mieli ospę naturalną, 2) ci którzy mieli szczepioną ospę naturalną, 3) ci, którzy jeszcze nie mieli ospy, ani naturalnej, ani szczepionej, 4) ci, którzy dawniej mieli szczepioną ospę krowią. W Ameryce północnej umierali tylko ludzie z 3 klas wyższych, a z 4tej nikt nie umarł. W Anglii umierał jeden z czterech tych, którzy nie mieli ospy ani naturalnej, ani szczepionej; jeden z 23 tych, którzy mieli ospę naturalną lub też ospę szczepioną; a jeden z 484 tych, którzy mieli szczepioną ospę krowią. Ztąd pokazuje się: 1) iż naturalna ospa nie ochrania od powtórnej ospy; 2) iż szczepiona ospa naturalna także nie zawsze ochrania od powtórnej; 3) iż szczepienie ospy krowiej, lubo nie zawsze ochrania od powtórnej, czyni jednak tę powtórna ospę nierównie mniej szkodliwą, aniżeli wszelki inny środek.

— Dnia 17. —

Ministrowie, nuncyusz papieżki, posłowie hiszpański i neapolitański, marszałkowie, wielu generałów, i prefekt departamentu *Sekwany*, byli wczora na pokojach u Króla Jmci; poczem Monarcha przewodniczył na radzie ministrów, na której się także *Delfin* znajdował.

Xiążę *Carignan* umarł nagle w majątności swojej blisko *Paryża*.

Umieszczona w gazetach angielskich wiadomość, jakoby Pan *Huskisson* przybył tu dla zawarcia traktatu handlowego, jest bezzasadna.

Z powodu grassującej ospy naturalnej w niektórych domach, prefekt policyi kazał zaszczerpić ospę wszystkim więźniom, którzy jeszcze jej nie mieli.

— Dnia 18. —

Dnia 25 b. m. odprawi się w okolicy tutejszej wielki popis wojska naszego, złożonego z 16 batalionów piechoty, 12 szwadronów jazdy, oraz stosunkowej liczby artylerji. Monarcha znajdować się będzie na nim.

Xiążę *Nariszkin*, Wielki Podkomorzy N. CESARZA JEGOMOŚCI Rossyjskiego, przybył z Anglii do tutejszej stolicy.

W roku zeszłym wielkorządca *Kajenny* wysłał wyprawę w głąb *Gujany*, dla poznania obyczajów tamecznych mieszkańców, i powzięcia dokładniejszych wiadomości o tym kraju. Inżynier geograf *Bodin* został mianowany dowódcą wyprawy. Towarzyszyli mu Xiąż *Fournier*, misyonarz, chirurg i aptekarz. Dnia 13 listopada udali się w podróż z *Kajenny*, i dnia 17 tegoż miesiąca przybyli do brzegów rzeki *Oyapock*, gdzie zebrano potrzebnych do wyprawy ludzi, statki i żywność. Przez 8 dni pobytu w tém miejscu, misyonarz dawał Sakrament Chrztu ś. dzieciom mieszkańców okolicy. Umieszczono na 3 statkach 35 indyanów z 3 rozmaitych pokoleń, i d. 26 listopada wyprawa udała się dalej. Wielkie katarakty na rzece *Oyapock* czyniły trudną żeglugę. Dnia 2 grudnia przybyła wyprawa do *St. Paul*, którego jeszcze niejakie ślady znalazła. Dnia 15 grudnia przybyła do pierwszego zamieszkałego miejsca ludu indyjskiego zwanego *Oyampis*. Pani *Popineau*, którą skłoniono do tej podróży, była użytą do tłumaczenia. Naczelnik tego ludu wykonał przysięgę wierności Królowi, a misyonarz ochrzcił 49 kobiet i dzieci. Pan *Bodin* udał się potem w dalszą drogę; lecz widząc, iż wszyscy *Oyampisowie* cofnęli się w głąb kraju, postanowił d. 23 grudaia wrócić się, i d. 1 stycznia przybył znowu

do *Kajenny*. Z raportu podanego Wielkorządcy okazuje się, iż możnaby władać tamecznymi ludami, gdyż rybołówstwo i polowanie nie zaspakajają dostatecznie potrzeb mieszkańców; jednak rzeka *Oyapock* nie będzie nigdy służyć do żeglugi i handlu: bo jest pełna katarakt.

ANGLIA.

Londyn d. 14 października.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiążę *Klarencyi*, wróciwszy niedawno ze stałego lądu, miał długą rozmowę z Królem Jmcią.

Jest projekt wystawienia nowego mostu na *Tamizie* od *Westminster* do części miasta, zwanej *Lambath*, na co już znaczne summy złożono. Tym sposobem stolica tutejsza mieć będzie 7my most, a od początku tego wieku 4ty.

Gazety irlandzkie umieszczają znowu często przesadzone doniesienia o zdrożnościach, jakie tameczne pospólstwo popełnia.

Uchwała kongressu kolumbijskiego względem wyznaczenia milion dolarów na wsparcie rolnictwa, obymuje 9 artykułów. Każdy Departament dostanie z tej summy tyle, ile władza wykonawcza uzna potrzebę. Skarb daje tę pożyczkę posiadaczom wsi; nie może ona być większą nad 6000, ani mniejszą nad 1000 piastrow; prowizya po 6 od sta powinna się regularnie opłacać, a kapitał ma być oddany w przeciągu lat piętnastu.

Listy z *Rio-Janeiro* pod d. 23 lipca donoszą, iż Pan *Pinheiro* posłał pismo do ministra spraw zagranicznych, wychwalając zapał, okazany przez 57 osadników niemieckich w *St. Leopold*. Gdy usłyszeli o rozruchach na granicy prowincji, ofiarowali się dobrowolnie szwadron utworzyć i waleczyć przeciw nieprzyjaciółom ocyzyny.

Lord *Strangford*, poseł nasz przy dworze Cesarsko-Rossyjskim, wstrzymał swój wyjazd do *Petersburga*, z powodu, iż ma jeszcze czynności w wydziale spraw zagranicznych.

Pobyt Pana *Huskisson* w *Paryżu*, ma się ścierać do nowego traktatu handlowego między Francją i Anglią, i, jak słychać, wspomniany sekretarz stanu rozpoczął układy w tej mierze.

Deputowani greccy przybyli do Anglii na pięknym brygu 12stodziałowym, zwanym *Cimon*, który ma 55 wybornych matyków. Cała potęga morska grecka ma się składać tylko ze 44 okrętów wojennych.

Dwa okręty angielskie, *Helme* i *Aurora*, które dnia 8 b. m. popłynęły z *Dunes*, z działami i potrzebami wojennymi dla Greków, zostały nazajutrz przyprowadzone na powrót przez dwa kutry, a to w skutku wiadomej odezwy królewskiej.

Gazety szkockie twierdzą, iż Lord *Cochrane*, służąc w Ameryce południowej, zebrał wiele osobliwości amerykańskich, z których między innymi darował Panu *Walter Scott* kosztowny sztylet *Montezuma*, wykładany złotem.

Xiążę *Sisko-Weymarski*, *Bernard*, przybywszy do Północnej Ameryki, zwiedził najpierw Kanadę; przyjmowano go wszędzie z należnym uszanowaniem.

W *Kingston*, na wyspie *śgo Wincentego*, dało się uczuć d. 20 sierpnia dwukrotne trzęsienie ziemi, tak mocne, iż domy bardzo się zachwiały; lecz z podziwieniem mieszkańców, najmniejszy szkody nie zrządziło.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 13 paździer. rub. srebrny 3 rub 76½ kop, dukat nowy 11 rub 40 kop. imperyal 37 rub. 65.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernat r
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawalera

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 26 października r. 1825 Roku.

1. Gdy według organizacyi, wysłanego w roku przeszłym 1824 gbra 14 dnia o kupcach i innych handlarzach, oraz przemysłkach postanowienia, Naywysocy utwierdzonego; zbliża się już wkrótce termin zapisywania do Giełd kupieckich, wszystkich w tym mieście Wilnie właściwy kupiectwu handel prowadzących, od dnia 1 następującego miesiąca nowembra; przeto Rada Miasta Gubernskiego Wilna przez niniejsze ogłoszenie trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczone, obowiązuje wszystkich bez wyjąku tak Chrześcijan, jako i Izraelitow, zapisanych w kupiectwo na rok idący, a równymże sposobem żądających zapisać się na rok przyszły do tegoż kupiectwa, lub otrzymać świadectwo według rodzaju handlu na przemysł mieszczańom, albo posadzkim dozwołony, aby poczynawszy od dnia 1 nowembra i nieopóźniając się bez odwołcznie do nowego roku kupy ze wniesieniem ziemskich powinności, a dalsi z potrzebnymi dowodami dla otrzymania przyzwoitych świadectw do teyże Rady na Ratusz jawili się, gdyż w przeciwnym zdarzeniu jeśli tacy kupcy lub handlarze nie zapiszą się i nieuzyszczą prawnych świadectw w przeciągu pomienionego terminu, tedy będą im zamknięte handle, i dalsze prowadzenie wszelkich targow zabronione zostanie. Jan Buksza Prezydent M. W.

Sekretarz Rady M. W. Woytkiewicz.

1. Sąd Ziemski powiatu Ostrońskiego stosownie do decyzji swey terażniejszego 1825 roku dnia 30 septembra w dziele o nieprawym spłodzeniu dziecięcia przez rekrutkę Darkę Zubaczykę i zaraz po porodzeniu zmarłym wypadłej, do spłodzenia którego powołuje ona żonatego człowieka Ur. Karola Sawickiego lat 50 mającego, funkcjami ekonomicznymi i leśniczowskiemi zajmującego się, niewiadomo gdzie-teraz znajdującego się, celem odszukania onego, i dostawienia w tutejszy Niżny Ziemski Sąd dla wzięcia od niego potrzebnego w powyższym przedmiocie wyznania i uczynienia dalszego śledztwa, niniejsze podaje do Gazet Kuryera Litewskiego obwieszczenie. Dan w Ostrogu roku 1825 dnia 8 oktobra.

Podsedek Ziemski powiatu Ostrońskiego Leon Krzyżanowski.

Ziemski Rejent Alexander Rossowiecki.

1 Adam Dauksza Prezydent Grodzki Ptu Wileńskiego Józef Naborowski Pisarz tegoż Sądu, Mateusz Romanowicz Sędzia Ziemski Wileński i Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki Wileński.

Oznajmujemy tym naszym urzędowym obwieszczeniem listem, iż w Sądzie Ziem. Wileń. odchodziła sprawa JP. Morozowa z W. Kluczewskim i jego kredytorami w rzeczy do dania urzędnikom na Sąd Exdywizorski majątku tegoż Kluczewskiego w miejscu ubyłych, i w tey sprawie zapadł pod r. 1825 apr. 28 dekret dodający tychże urzędników; w skutek jakowego dekretu, my wyżey wyrażeni urzędnicy, że w komplecie z trzech złożonym Sąd taxatorsko-exdywizorski w domu Sądowym Ptu Wileń. za niedziel cztery od daty podania niniejszego

obwieszczenia, to jest dnia 19 gbra bieżącego roku złożym i do rozsądzenia teyże exdywizorskiej sprawy przystąpić, zapowiadamy, w czym aby strony do tey sprawy należące, ze wszelką na ten termin stanęli gotowością ostrzegamy.

Roku 1825 8bra 25 dnia, Woźny niżej wyrażony świadczę, iż kopie tego obwieszczenia od urzędników JWW. Adama Daukszy Prez. Grodz. Wileń., Józefa Naborowskiego Pisarza tegoż Sądu, Mateusza Romanowicza Ziem. Wileń. Sędzię i Romualda Chrzczonowicza Sędz. Grodz. Wileń. imo JW. Ignacemu Balińskiemu Marsz. Ptu Wileń. w folwarku Slepiskach, 2do WW. Wincentemu i samey Bohuszewiczom Komor. w folwarku Czyżyszkach. 3tio W. Wincentemu Andrzejewskiemu w folwarku Pokrayczynie w Ptcie Wileń. leżących a dla nie wiadomości pobytu Kluczewskiego 4to do Redakcyi dla umieszczenia do Gazety Kuryera Lit. oczewisto w ręce popodawałem i oterminie mającej nastąpić rozprawy w Sądzie Exdywizorskim za niedziel 4 od podania niniejszego obwieszczenia, to jest dnia 19 gbra bieżącego roku, oznaymiłem i opowiedziałem. Augustyn Woźny Ptu Wileń.

Roku 1825 8bra 23 d. przed aktami Grodz. ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony, relacją niniejszego obwieszczenia urzędowie zeznał. Przyjąłem Regent Onufry Horodeński. (L.S.).

Dozwala się drukować 1825 paźdz. 23 Cenzor L. Borowski.

1 W kantorze ogrodowym Pana J. H. Zigrzy znajdując się do zbycia nowo przybyłe harlemskie kwiatowe cybulki, szczególny dobroci, których katalogi rozdają się bezpłatnie w ziegarni P. Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

U tegoż Pana Zigrzy w Rydze dostać można za cenę pomierną drzew owocowych jako to: gruszek, jabłek, trześni, wiśni, śliwek, brzoskwin, morelow, krzakow, wielkich holenderskich porzeczek, wielkiego angielskiego agrestu, czerwonych i żółtych maltańskich, malin, najpiękniejszych krzakow różowych, gwoździków, pierwiosokow, północno-amerykańskich krzewow i drzew, exotycznych roślin i wiele innych.

1. Wilenski Ewangelicki Duchowny Konsystorz, w skutek otrzymanego przedpisania od JEGO IMPERATORSKIEY Justic-Kolegii Lieslandskich i Estlandskich dzieł, roku upłynionego 1824 mca decembra dnia 2go za Nrem 2355 gdzie następnie wyrażono: „Aby rozmaite sprawy w Justic-Kolegii zdarzać się mogące, jako to: sprawy apelacyjne, prośby, skargi, lub też jakiegokolwiek inne, tylko w języku niemieckim napisane przyymowanemi były, a to dla uniknienia zbyticznych zatrudnień w przepisywaniu i tłumaczeniu z jednego języka na drugi.“

Postanowil: Uwiadomić, że od daty tego ogłoszenia, podawane do Konsystorza wspomnionego, prośby tak w rozwodowych jako też i innych rozmaitych sprawach; nie w innym jak tylko w niemieckim języku napisane, przyymowanemi i wykonanemi zostaną. 22 października 1825 r. Prezydent i Kawaler Baron Rozen.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е

3 Императорскаго воспитательнаго дома отъ С. Пешербургскаго Опекунскаго Совѣща втoрично объявлено, что въ ономъ продается залoженное и просроченное недвижимое имѣние маіорши Александры Уракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Прапорщика Медеръ состоящее: Вишебской Губерніи Суражскаго Повѣта въ деревняхъ: Законовѣ 43, Крошовѣ 83, Медведевѣ 80, Сидорахъ 44, Климовѣ 27, Напшикѣ 23, Юзовкѣ 21 Ситинѣ 18, Скеперахъ 20, Каверзахъ изъ 121—85, Ковалевой 32, Будницѣ 38, Ярмаковой 37, Подланахъ 28, Ковалихъ 6, Ситинскихъ Нивахъ 65, и того по послѣдней въ Белорусіи ревизіи 650 мужеска пола душъ, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежашею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеіемъ, для чего и назначены торги сего года ноября 1й 24го, 2й 26го и прешій декабря 1го числа; желающіе купить имѣніе сіе могутъ являться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ число въ присудешвенное время и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Экспедиціоръ Пешрь Мещерскій.

О Г Л О С Е Н І Е.

Od Rady Opiekuńskiej Sankt-Petersburskiej CESARSKIEGO Domu wychowania powtórnie ogłasza się, iż w niej przedaje się oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomości majątek Majorowej Alexandry Urakiney, Podpótkownikowej Anny Weysowej i Praporszczyka Medera, położony w gubernii witebskiej w powiecie Surazkim, we wsiach; Zakonowie 43, Krotowie 83, Medwedewie 80; Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszce 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skeperach 20, Kiwerzach ze 121—85, Kowalewey 32, Budnicy 38, Jarmakowej 37, Podlanach 28, Kowalichy 6, i Sitińskich niwach 65, a w ogóle 650 męzkiej płci rewizyjnych душ z urodzonymi po rewizyi, z całą należącą do nich ziemią i ze wszystkiem na niej zabudowaniem, do czego naznaczono terminy do targow, terazniejszego roku w miesiącu listopadzie, pierwszy dnia 24, drugi 26, a trzeci 1 grudnia; życzący kupić takowy majątek, mogą jawnie się do Rady Opiekuńskiej w oznaczonych dniach w czasie sessyi i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz i warunki. Expedytor Piotr Mieszczerski

3. Sąd zjazdowy Exdywizorski funduszu JW. Kunegundy Hrabini Platerowej Starościny Giebobrodzkiej dekretem Sądu Głównego Lit. Wileńskiego 2go Departamentu Wremiennego w 1825 r. marca 16 dnia nastalym ustanowiony, za przeniesieniem sądownictwa do miasta Gubernińskiego Wilna, od 10 dnia idącego miesiąca Sądy zareassumował i zajmuje się słuchaniem głosow, a między tem uważając iż niektóre strony pozwane, przed Sąd ten, do odpowiedzi nie jawią się; inni zaś z dękretu Sądu Głównego mając uznane przysięgi, jeśli one wykonali, świadectw urzędowych nie składają: Sąd zatem Exdywizorski, gdy ogólną sprawę przedsięwzię w miesiącu terazniejszym 27 dnia wziąć do namowy, więc przed takowym terminem, aby każda z stron, z zupełną gotowością, i złożeniem świadectw, o przysiężeniu dowody przedstawiała, i że w dniu wyrażonym cała sprawa pod ostateczne zopiniowanie wziętą będzie, o tem przez Gazetę Kuryera Litewskiego dla wiadomości trzykrotnie

awizuje. Datt 1825 roku miesiąca oktobra 17 dnia w Wilnie.

Prezydent Sądu Grodz. Troc. i Zjazdowego Wincenty Elsner.

Sędzia Ziemski Trocki i Exdywizorski Władysław Syruć.

Sędzia Ziem. Zawil. Józef Mikosza.
Regent Paweł Weryha.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzoney Annie Ignacowej Zabłockiey z dokładem opieki pozew loco peragendae executionis przed Sąd Ziemski Wilenski na kadencyą oktobrową, z cytacyi Ur. Jerzego, Michała i Jana Zabłockich, którzy obżalną pozewają w referencyi do dowodów u Sądu złożyc się mających w szczególności o to, iż żalcy po zesłzym Antonim Zabłockim Regencie Starodub., sami jedni będąc Sukcessorami, gdy po śpadek po nim pozostały do miasta Wilna przybyli, Obżalna rosząc do tegoż spadku pretensyą odebrania onego zmitrężywszy do dowodzenia praw swoich nie stawasz. Zmuszeni więc żalcy prawem czynić pozewają i proszą: Warowania activitatum loci standi, za twierdzenia dowodów ze strony żalcych składających się, przyznania onym całkowitey po Regencie Zabłockim sukcessyi, skassowania pretensyi obżalney, sądenia na niey summ z Dworzańskiej Opieki zdjętych z procentami, w zdarzeniu przeznaczenia komportacyi, sądenia expensow, oraz tego decydowania, co czasu sprawy proszonem będzie. S. Z. M.

Roku 1825 oktobra 6 d. Woźny świadczą iż kopije tego pozwu w sprawie WW. Jerzego, Michała i Jana Zabłockich 1) W. Annie Zabłockiey jako niemającej osiadłości do drzwi sądowych przybiłem. 2re do Kuryera Litt. w Redakcyi złożyłem i o terminie stawania przed Sądem Ziemskim Wilen. na kadencyą oktobrową oznaymiłem i opowiedziałem. Woźny Sądu Pttu Wilenskiego Antoni Siewruk.

Roku 1825 oktobra 8 dnia. Przed Aktami Grodz. Pttu Wilen. stawając osobiście Woźny wyżej wyrażony relacyą niniejszego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regent Andrzej Towiański.

Pozwolono drukować dnia 16 października 1825 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawnienia się do tego Rządu na terminy 1szy 22 grudnia, 2gi 15 stycznia i 3ci 6 marca terazniejszego roku życzących kupić majątek Bukońc-Petrel szlachcica Franciszka Petrelewicza, w powiecie telszewskim w pikielskiej parafii położony, z jednym mieszkalnym i czterema gospodarskimi zabudowaniami drewnianymi, zawierający ziemi do trzech włok, oceniony 2,500 rubli assygn. który oddany na sprzedaż, dla uzyskania Skarbowey z tego Petrelewicza należności za utajenie podług rewizyi pięciu włościańskich душ, w ogóle 2,500 rub. assygn.; naznaczają się nowe targi, 1szy 20, 2gi 25 następnącego nowembra a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukow, knia atórepó-

źniej nastąpi w Sankt Petersburgskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do tego Rządu do targów na oznaczone terminy. D. 14 października 1825 r. Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stołu Konarszewski.

3. Metropolitalny Mohilewski Rzymskokatolicki duchowny Konsystarz obwieszcza Ur. Maryannę z Maruszewskich Delattre, że jeżeli ona od daty wydrukowania takiego wyzywu, sama przez się, lub przez umocowanego, w teyszym Konsystorzu do Małżeńskiej z nią jej męża nauczyciela Karola Delattre o rozwód sprawy, gdy zostaje w Rosyi, tedy w rok, a jeśli za granicą, lub w Gruzji, więc w lat dwie, stawić się nie będzie, utraci dobrodzieystwo prawa i ta rozwodowa sprawa zaccnie i ostatecznie rozwiązana zostanie. 1825 października 3 dnia. Joachim Grabowski Of. N. B. S. W. Assesor Kanonik Stanisław Kolankowski. Sekretarz honorowy Radca Jacęty Zaręba.

Od Litewsko - Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dom drewniany Antopolskiego żyda Mejera Pomieranca z dalszemi zabudowaniami i ruchomością, oceniony 1186 rub. 15 kop. assayn. i miedzią, na uzyskanie przypadającej na niego Pomieranca za nieokazanie w Telszewskim Prowiantskim magazynie, skarbowey własności 9060 rubli, oddany na sprzedaż z publicznych targów, mających się odbyć w Rządzie Guberskim w terminach 1szym 15go, 2gim 16 terażniejszego października, a 3cim i ostatecznym we trzy miesiące od dnia wydrukowania o tém ogłoszenia w gazetach; a zatem życzący należeć do targów, zechcą tu przybyć na naznaczone targi z gotówemi pieniędzmi. Dnia 8 października 1825 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz.
Naczelnik Stołu Sobolewski.

3 Jan Adam Kessenich Sankt-Petersburski Mayster Robot Introligatorskich i różnych futerałów.

Przejazdem do Miasta Warszawy ma zamiar przebydź w Mieście Wilnie kilka miesięcy. Ma honor rekomendować się Prześwientej Publicznosci w usłudze do różnych robót, jako to: futerałów, portfejlów, redykilów, soufletów, etwiów. Xiążek dla wpisywania imion przyjaciół, czyli sztambuchów. Powleczenia, reparacyi różnego rodzaju skrzyneczek, i tym podobnych, oraz używanych na siurpryzy w dniach imienin Nowego Roku, i inne wydarzenia.

Przyymuje na się obowiązek, i jest w stanie wyczyć Introligatorskich i robot futerałów osob głucho-niemych z klasy ludzi pozbawionych ostatniego sposobu do życia, i mających chęć zająć się tą pracą, przez co klasa biednych wzbogaconą będzie darem do wyżywienia siebie.

Dla możniejszych zaś amatorów (jeśliby się chcieli poświęcić tej nauce), mój sposób wyuczenia się przyniesie zabawę i przepędzenie czasu.

O umowie na przyjęcie amatorów i życzących sobie zająć się tą nauką dowiedzieć się można u mnie w mieszkaniu niżej pojąsnionem, gdzie razem i wszelkie obstalowane z powyższych artykułów roboty przyjęte będą.

Mieszkam w pierwszej Części 4 Kwartalu w domie JW. Grafa Platara na drugim piętrze za Trocką bramą przy końskim targu położonem.

2. Excerpt oświadczenia z Protokulu potocznego Sądu Ziemskiego Pttu Szawelskiego, w dacie poniższej zapisanego, et eorundem, pod urzędową Ziemstwa Szawelskiego pieczęcią stronie rekwirującej, wydaje się.

Roku 1825, miesiąca października 8 dnia. Oświadczenie imieniem, Rocha i Franciszki Godelów, oraz Leona i Duklany Chodkiewiczów zanoszą się z następnego wydarzenia. Zeszła do wieczności ś. p. Pawlina Olendzka Szambelanowa b. Dworu Polgo przed samym zgonem swoim, in lecto egritudinis będąc, czyniła w roku 1825 junii 26 dnia, testamentową dyspozycją z dopiskami późniejszymi, różnicę jawną pierwszej woli okazującemi, które wyraźną nikczemność testamentowego rozporządzenia oznaczają, dlatego żalące się Godelowa i Chodkiewiczowa w assystencyi mężów swoich, żalenie niniejsze czyniące, jako siestrzenicy zeszyłej Szambelanowey Olendzkiej i jedyne jej sukcesorki, gdy cały pozostały fundusz Szamb. Olendzkiej, uważają bydź w ręku obżalanych Alexandra Olendzkiego Podkomorzego Wołkowyskiego i Pawliny Oranowskiej nieprawnie do sukcesyi przypytujących się i szafujących tą obcą własnością; przeto żalcy nieważność testamentu wyobrażając, iżby summy u JWW. Tyzenhauzow Szambelanowey Olendzkiej zostające, i w dalszych miejscach znajdujące się, tudzież ruchomość i wszelka pozostałość nie były nikomu z nieprawnych sukcesorów oddawane, ani względnie onych układy podstępnie na krzywdę żalących się czynione, takowym processem przez Kuryera Litewskiego Powszechnosci obwieścić przedsiębiorą, któren w imieniu żon mężowie jako umocowani zarazem podpisują: Roch Godell, Leon Chodkiewicz.

Zgodność z Protokulem potocznym zaświadczam Leopold Bądzkiewicz Sądni Ziem. Pttu Szawelskiego Regent.

Pozwolono drukować dnia 19 października 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

2. Sąd Podkomorski Mohylewskiej Gubernii Rohaczewskiego Ptu na skutek ogólnego zebrania Monarszego Sowietu Opinii, oraz stosownie do dekretu Białorusko-Mohylewskiej Gubernii Sądu Głównego 2go Departamentu przez Naywyższą Konfirmacyą w roku 1817 apryla 10 dnia potwierdzonych w wiecyste władanie sukcesorów zeszyłego Tadeusza Antoniego Malinowskiego Podkomorzego Ptu Rzeczyckiego majątności Mazalów, Dworzec i Słobodka z attynencyami w teyże Mohylewskiej Gubernii Rohaczewskim Ptcie leżące, przysądzone zostały, a z nakazu zwierzchniczych przepisów kiedy pomienionych majątkow dział za nieukończeniem przeznaczono-

ney weryfikacyi pomiary byłego Komornika Tarleckiego za trzema zjazdami JW. Podkomorzego dotąd nienskuteczniomym został, dzisiaj zaś gdy zastępujący miejsce Komornika Paczoskiego Ptu Bobruńskiego W. Komornik Bielecki raportem swoim doniosł, iż takowey powierki czynność jego w następnym miesiącu nowembrze teraz idącego roku usposobieniem mapy ukńczoną zostanie, przeto JW. Podkomorzy Słucznowski powodem zajęcia się z urzędu swego na Exdywizyi Woronowskiej naznaczając czas do takowego działu od dnia 14 oktobra teraz idącego roku czyli 25 dnia, następnego miesiąca nowembra za sześć niedziel, że w tém terminie do majetności Dworca w pćcie Rohaczewskim leżący nieodmiennie zjedzie urzędowym niniejszym listem zapewnił; a iżby, do rychlejšzego pćspiechu ostatecznego rozdziału Konsukcessorowie zeszłego Tadeusza Antoniego Malinowskiego odlegle mieszkające w innych Powiatach i Guberniach lub za granicą o tem wiedzieli, z włożonego na maie Administratora przez JW. Podkomorzego obwieszczeniem obowiązku, niniejszym wszystkich zawiadamiam.

Administrator Ludwik Komorowski Rott. Witt. Witebskiego.

Pozwolono drukować d. 19 październ. 1825 r.. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego massy funduszów i interessów JOX. Jmci Stefani Radziwiłłówny Jeneralny Prokurator, pozwawszy do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego Urodz. Franciszka Podhayskiego po zasłytej już kondemnacie raz drugi o kassatę pretensyi za obligiem Xcia Macieja Radziwiłła o zł. 10,000 niesłusznie i nieprawnie uroszczoney; a Starozakonnego Jankiela Azikowicza po dwóch kondemnatach raz trzeci także o kassatę napastney pretensyi za 15 szurów kory brzozowey, gdy miejsce zamieszkania pozwanych wiadomem nie jest, stosownie do organizacyi że wymienione pozwy przybite zostały do drzwi sądowych, mianowicie: Azikowiczowi w dniu 5 a JP. Podhayskiemu w dniu 6 terażn. mca oktobra i w tymże dniu obadwa w Aktach Kommissyi zeznane, przez Gazetę awizuje. Datt roku 1825 mca oktobra 15 dnia:

Michał Zaleski Prokurator Massy.

Drukować pozwolono 16 października 1825. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczący się na Józefie Święcickim obywatelu powiatu borysowskiego, skarbowey należności, będzie oddany z publicznego targu majątek jego Dokszyce, w borysowskim powiecie położony, zawierający podług ostatniej rewizyi 342 dusz płci męskiej, w trzyletnią arędowną dzierżawę, zaczynając od 11 apryla następnego 1826 roku; a zatem życzący wziąć takowy majątek, zechcą przybyć na targi do Borysowskiej szlacheckiej Opieki na terminy: 1szy 24, 2gi 25 i 3ci 26 februaryi następnego 1826 roku, z dostatecznymi, odpowiedniami roczney arędowney summie kaucyami, gdzie okazane będą życzącym

pomienionego majątku inwentarz i warunki do targow. Dnia 7 oktobra 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicyan Arcimowicz. Powytczyk Łapicki.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w nim za dług należny tutejszey Magistraturze Powszechney Opieki, będzie się przedawać z publicznego targu, nieruchomy majątek obywatela dzisieńskiego powiatu Marszałka Hrabiego Chrapowickiego, zawierający we wsiach: Bułachach 44, Kulgajach 54, i we dworze Prozorokach 12, w ogóle 110 dusz płci męskiej, i ze wszelkimi do niego należącymi wygodami, położony w dziśnieńskim powiecie, przynoszący rocznego dochodu 294 rubli srebr.; a zatem życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które pozniej nastąpi w S. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, drugi za dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień, z tem, iż za przybyciem życzących będzie im okazany i inwentarz pomienionego majątku. Dnia 25 septembra 1824 r.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowiernik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Powytczyk Alexander Anisimow.

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy ptu Rosieńskiego massy funduszów i interessów JOXki Jmci Stefani Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, pozwawszy do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego raz powtórny po kondemnacie Star. Itkę matkę Wolfa syna Mejerowicza Frankielów sukcesorow Mejera Faywiszowicza o kassatę napastney z wyrobu drzewa w latach 1805 i 1807, o 2000 czer. zł. do massy reszczoney a na 5000 czer. złotych pomnożoney pretensyi, owszem o sądenie dla massy na pozwanych za wyrob dębów czer. złotych 12,840 i srebrem złotych 400, gdy miejsce zamieszkania pozwanych wiadomem nie jest, że tedy pozew takowy do drzwi sądowych przybity i w aktach Sądu Kommissyi zeznany, dnia 17 terażniejszego miesiąca oktobra, stosownie do organizacyi przez Gazetę awizuje.

Michał Zaleski Prokurator massy.

Dozwala się drukować 1825 października 22 Cenzor Leon Borowski.

Nowe Dzieła.

Wyszły z druku dzieła we francuzkim języku pod tytułem: *Gramaire française pour les Polonais*, i *Manuel elementaire de lecture adapté à la Gramaire française pour les Polonais* (Manualik elementarny do czytania, przystosowany do Grammatyki francuzkiej dla Polaków). Grammatyka jest we dwóch częściach, a Manualik we trzech, podług stopniowego postępowania uczących się. Do Grammatyki w języku francuzkim wydrukowaney, przyłączone jest toż samo dzieło w języku polskim, dla ułatwienia niemogącym jeszcze uczyć się prosto z francuzkiego. Cena każdej Grammatyki po kop. sr. 25, a Manualika po kop. sr. 30. Dostać można w Kancellaryi Uniwersyteckiej, Gimnazyalney, w księgarni P. Zawadzkiego, w drukarni XX. Missyonarzy przy kościele św. Kazimierza i u autora w domu X. Kanonika Cybowicza na Zamkowej ulicy pod Nrem 152 na rogu ulicy Bernardyńskiej.

Dozwala się drukować dnia 22 października 1825 roku; Leon Borowski Cenzor.